

Kmiecik, Zenon

"Współczesna prasa polska", T. Kupis, Warszawa 1967 : [recenzja]

Rocznik Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego 9/3, 476-478

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

to do tak ahistorycznych formułek, jak zarzucanie wydawnictwom Ligi Morskiej i Kolonialnej, że „nie zawsze miały w pełni postępowy charakter” (s. 133), przy czym oczywiście punkt zerowy owej skali „postępowości” jest bliżej nie sprecyzowany. Znaleźć też można i zbitki słowne o raczej enigmatycznym charakterze, jak np. określenie dziennika „Kurier Bałtycki” jako mającego „patriotyczno-gospodarsko-morski charakter” (s. 206). Pozostaje też autor pod wpływem jakiejś dziwacznej, zaczerpniętej z typowo dziennikarskiej frazeologii mitologii morza, sugerując istnienie „obok dotychczasowego, lądowego sposobu myślenia elementów psychiki morskiej” (s. 216) czy wyróżniając jakieś „kategorie morskiego rozumowania” (s. 217).

Są to potknięcia zupełnie przypadkowe i niepotrzebnie obniżają walory publikacji, których upatrywać należy w niezbędnej, acz żmudnej i mało efektownej pracy bibliograficznej.

Andrzej Paczkowski

IV

T. Kupis, *Współczesna prasa polska*, Warszawa 1967, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, s. 111, powiel.

Praca Kupisa omawia szereg problemów dotyczących historii i funkcjonowania współczesnej prasy polskiej. Autor we wstępnym rozdziale daje krótki zarys historyczny powstania polskiej prasy współczesnej. Podkreśla mianowicie, że momentem przełomowym dla dziennikarstwa polskiego jest rok 1944. Wtedy powstaje pierwszy dziennik „Rzeczypospolita”, który rozpowszechnił idee Manifestu Lipcowego PKWN. Po wyzwoleniu ziem polskich powstawały pisma o podobnym obliczu. Redakcje ich nawiązywały do tradycji prasy konspiracyjnej z okresu walki z okupantem.

Następnie autor scharakteryzował kształtowanie się modelu współczesnej prasy polskiej. Podkreślił mianowicie, że zasady funkcjonowania polskiego dziennikarstwa wykrystalizowały się w latach 1944—1946. Sprecyzowano wtedy postulaty, że zadaniem dziennikarstwa jest służenie interesom mas pracujących, obrona interesów narodowych oraz walka o wcielenie ideałów rewolucji ludowo-demokratycznej. Autor wskazuje, że w latach 1949—1955 ujawniły się nowe zasady w funkcjonowaniu dziennikarstwa. Podkreśla, że eksponowano w tym okresie rolę prasy jako instrumentu ideologicznego wychowania mas. Redakcje pism kładły nacisk na omówienie różnych problemów gospodarczych. Autor analizuje też te zasady, które osłabiały skuteczność oddziaływania prasy.

Przed wszystkim przekonywająco udowadnia, że nadmiernie entuzjastyczny ton prasy odbiegał wówczas od trudnych problemów dnia, z jakimi się borykał obywatel.

Z kolei autor omawia różne czynniki kształtujące oblicze prasy polskiej w latach 1956—1963; podkreśla, że w tym okresie zlikwidowano wiele rozporządzeń, które ograniczały swobodne wypowiedzanie się prasy w wielu sprawach życia codziennego. Powstały po r. 1956 pisma stronnictw politycznych (SL i SD) oraz wiele tygodników. Został też w toku krytyki zlikwidowany system „komenderowania” prasą. Powołane Biuro Prasy przy Sekretariacie KC PZPR łącznie z Komisją Prasową złożoną z redaktorów i publicystów partyjnych ustala główne zasady działalności prasy.

Kupis stara się także sprecyzować ramy programowe współczesnej prasy polskiej. Stwierdza, że zadaniem prasy w bieżącym okresie jest szerzenie tych idei i poglądów, które określają postawy i czyny ludzi działających w społeczeństwie socjalistycznym. Chodzi o to, aby prasa była instrumentem kształtowania postaw aktywnych budowniczych socjalizmu. Autor wskazuje również, że prasa odgrywa w społeczeństwie naszym funkcje kulturotwórczą, wyrażającą się w doborze i rozpowszechnianiu masowych dzieł literatury i sztuki.

Ciekawe są zwłaszcza rozważania autora dotyczące ilościowego rozwoju prasy polskiej. Kupis wykorzystuje różne źródła statystyczne, wszechstronnie omawia proces powstawania nowych pism, kształtowania się ich nakładów. Podaje on, że ilość tytułów prasowych w latach 1955—1965 wzrosła o 103,4%. Zauważa, że stosunkowo wysoki wzrost ujawnił się w tygodnikach (76,6%), dwutygodnikach (49%), miesięcznikach (101,2%) oraz innych czasopismach specjalistycznych (142,5%). Autor wskazuje, że rozwój tego typu pism stanowi odbicie dynamiki rozwoju nauki, techniki, kultury i gospodarki. Następnie autor informuje, że w okresie od 1955 do 1966 r. średni roczny nakład jednorazowy tytułów prasowych wzrósł o 7308,6 tys. egz. (40%). Od r. 1948 wzrastał stale prymat stolicy jako głównego ośrodka wydawniczo-prasowego. W 1948 r. wychodziło w Warszawie 44,2% ogółu tytułów czasopism, a w 1962 r. aż 72%.

W innych rozdziałach Kupis charakteryzuje problematykę i zawartość dzienników, tygodników oraz pism powiatowych oraz specjalistycznych. Na podstawie analizy ilościowej zawartości trzech dzienników katowickich ustala autor zakres problematyki poszczególnych typów pism codziennych; stwierdza, że „Trybuna Robotnicza” zajmuje pierwsze miejsce wśród dzienników w ilości miejsca poświęconego tematyce polityczno-społecznej, kulturalno-oświatowej i rozrywkowej, „Dziennik Zachodni” tylko w ogłoszeniowo-reklamowej, „Wieczór” ekonomicznej, sportowo-

-turystycznej, obyczajowej i sensacyjno-kryminalnej. Autor podkreśla, że treść naszej prasy różni się od prasy zachodniej. W jej tematyce przeważają społeczne, a nie prywatne sprawy oraz poświęca ona wiele miejsca żywotnym problemom socjalnym i ekonomicznym i staje się coraz sprawniejszym narzędziem kontroli przez krytykę zjawisk ujemnych z pozycji obrony interesów obywatela.

Najtrudniejszym zadaniem autora była ocena treści tygodników. Wielka różnorodność tematyczna oraz rozmaite typy tego rodzaju czasopism utrudniały ich charakterystykę. Toteż autor ogranicza się do omówienia tylko pism o treściach społeczno-politycznych i kulturalnych.

Ostatni rozdział pracy Kupisa poświęcony został omówieniu działalności informacyjnej radia i telewizji. Autor wskazuje, że radio i telewizja nie wpłynęły na zahamowanie rozwoju prasy. Na podstawie statystyki z r. 1964 podaje autor, że wśród europejskich krajów socjalistycznych zajmujemy 6 miejsce pod względem nakładu gazet, 6 miejsce pod względem liczby radiodbiorników i 5 — telewizorów.

Praca Kupisa jest pierwszym opracowaniem syntetycznym całości prasy Polski Ludowej. Autor, mimo braku podstawowych opracowań historycznych i socjologicznych współczesnej prasy polskiej, dał prawidłowy obraz głównych kierunków jej rozwoju. Należałoby zachęcić autora, aby na podstawie osiągniętych rezultatów badawczych dał pełny obraz funkcjonowania współczesnej prasy polskiej. W szerszej wersji autor jednak winien szerzej opracować historyczne etapy prasy współczesnej. Należałoby też w tej wersji przeprowadzić wnikliwą charakterystykę tygodników i miesięczników oraz pism specjalistycznych. Warto przy tym zaznaczyć, że recenzowana praca jest skryptyem uniwersyteckim opracowanym według programu zajęć dydaktycznych i autor był zmuszony dostosować konstrukcję książki do wymagań tego programu. Na drobne usterki pracy Kupisa zwrócił już uwagę Sylwester Dziki w recenzji zamieszczonej na łamach „Zeszytów Prasoznawczych” (1969, nr 2, s. 87—88).

Zenon Kmieciak

List do Redakcji

Docent Mieczysław Ingot w swoim omówieniu zawartości tomu 7 „Rocznika Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” („Zeszyty Prasoznawcze”, 1969, nr 3 (41), s. 124—127) zwrócił uwagę na to, że niektórzy autorzy „traktują problematykę pisma jako jeden z punktów, któremu poświęcić należy proporcjonalnie tyle miejsca, ile każdemu z pozostałych, techniczno-organizacyjnych aspektów pracy redakcji” i podał jako przy-